

PRZYSTANEK ALASKA Z MAŁGORZATĄ HADERĄ





Małgorzata Hadera – podróżniczka z sercem w Krzeszowicach

Niektóre spotkania zostają z nami na długo – nie tylko dlatego, że są ciekawe, ale dlatego, że są prawdziwe. Takie właśnie było spotkanie z Małgorzatą Haderą, podróżniczką, która zabrała nas w niezwykłą podróż w ramach prelekcji „Przystanek Alaska”.

Opowiedziała o chłodzie, który zapiera dech – i o cieple, które można odnaleźć nawet

na krańcu świata. O naturze dzikiej, surowej, ale też o wewnętrznej wolności, jaką daje odwaga bycia sobą – także z dala od wszystkiego, co znane.

Choć dziś mieszka na Śląsku, do **Krzeszowic** wraca z czułością i sentymentem. To tutaj, jak sama mówi, zaczęła się jej podróż – nie ta zapisana na mapie, ale ta głęboka, wewnętrzna. Krzeszowice są dla niej czymś więcej niż miejscem – są emocją, zapachem, wspomnieniem pierwszych marzeń o świecie.

Przez lata fascynowała ją Azja – duchowość, kolory, ludzie. Z czasem jednak zrodziła się potrzeba zmiany – odszukania ciszy i przestrzeni, której zaczęło brakować w dotychczasowych podróżach.

Tak na jej mapie pojawiła się **Alaska**. Miejsce, które wydaje się końcem – a dla niej stało się początkiem. To stamtąd przywiozła nie tylko zdjęcia i opowieści, ale przede wszystkim refleksje – o tym, co naprawdę ważne.

Małgorzata Hadera to podróżniczka z sercem szeroko otwartym na świat, ale zakorzenionym tu, w Krzeszowicach. To kobieta, która odważyła się nie tylko podróżować, ale też zmieniać kierunek, gdy intuicja szeptała, że czas na coś nowego. Spotkanie z nią było pełne emocji, inspiracji i autentyczności – takiej, która zostaje z nami na długo.